

Sygn. akt VII Ka 538/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Remigiusz Chmielewski,

Sędziowie: SO Dariusz Firkowski (spr.),

SO Anna Górczyńska,

Protokolant: zastępca kierownika sekretariatu Monika Polaka Kuzior

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Ewy Hańczyc Ciesielskiej

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2017 r.

sprawy **A. Ś.** ur. (...) w D., syna Z. i J. z domu M.

oskarżonego z art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 20 marca 2017 r., sygn. akt II K 17/17

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- z rozstrzygnięcia z pkt. I sentencji eliminuje ustalenie, że oskarżony działał ze szczególnym okrucieństwem i czyn przypisany oskarżonemu **A. Ś.** kwalifikuje z art.35ust.1 ustawy o ochronie zwierząt i przyjmując ten przepis za podstawę skazania i wymiaru kary orzeka wobec niego karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

- w ramach rozstrzygnięcia z pkt. II sentencji okres wskazanego tam środka karnego określa na 5 (pięć) lat,

II w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy

III zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze,

IV zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. S. kwotę 504 (pięćset cztery) zł tytułem opłaty za obronę z urzędu oskarżonego **A. Ś.** wykonywanej w postępowaniu odwoławczym oraz kwotę 115,92 (sto piętnaście złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) zł tytułem podatku od towarów i usług od tej opłaty

Sygn. akt VII Ka 538/17

UZASADNIENIE

A. Ś. został oskarżony o to, że w dniu 5 sierpnia 2012 roku w K., gmina B., działając ze szczególnym okrucieństwem kilkakrotnie uderzył szpadłem w głowę psa, uwięzowanego na łańcuchu PZU budzie na ogrodzonej posesji, powodując jego zabicie, czym działał na szkodę S. O.,

tj. o przestępstwo z art. 35 ust. 2 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt (tekst jedn. l)z. U. Nr 106, poz. 1002 z dnia 18 czerwca 2003r.)

Sąd Rejonowy w Szczytnie wyrokiem z dnia 20 marca 2017 r., w sprawie sygn. akt II K 17/17

I oskarżonego A. Ś. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt (Dz. U, Nr 106 z 2003 r. poz. 1002) skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

II na podstawie art. 35 ust. 3a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt (Dz. U, Nr 106 z 2003 r. poz. 1002) orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu posiadania zwierząt na okres 10 (dziesięciu) lat.

III na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa drewnianego trzonka i metalowej części szpadla zapisanych za numerem 5/17 księgi przechowywanych przedmiotów Sądu Rejonowego w Szczytnie.

Powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego A. Ś. zaskarżył jego obrońca i zarzucił mu:

1/ obrazę przepisów postępowania, a konkretnie art. 5§2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 170 §1 pkt 4 i 5 k.p.k., art. 201 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424§1 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na dowolnej i wybiórczej ocenie materiału dowodowego, a w szczególności:

a/ art. 5§2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i wadliwe rozstrzygnięcie wszelkich zaistniałych w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego A. Ś., w tym m.in.:

- wątpliwości w zakresie kwestii braku poczytalności oskarżonego tempore criminis w rozumieniu art. 31 §1 k.k., w sytuacji, gdy oskarżony tempore criminis przyjmował lek o nazwie Z. (...), który nie został zatwierdzony do leczenia pacjentów ze stwierdzonymi zaburzeniami psychicznymi, zaś jego nadużywanie może skutkować pobudzeniem lub agresywnymi zachowaniami oraz obniżonym poziomem (ograniczeniem) świadomości;

- kwestii zaniedbań ze strony organów ścigania polegających na zaniechaniu zabezpieczenia dowodu rzeczowego w postaci szpadla w sposób umożliwiający przeprowadzenie wiarygodnych badań biologicznych z DNA oraz braku ustalenia naocznego świadka, który był obecny podczas zdarzenia z punktu 13;

- wątpliwości istniejących odnośnie naocznego świadka A. O., który podczas zdarzenia był pod wpływem alkoholu, posiada wyłącznie jedno sprawne oko, przez co ma ograniczoną percepcję, w przeszłości zaś był karany sądownie właśnie za zabicie psa, zatem w realiach sprawy nie sposób wykluczyć, że to świadek A. O. własnoręcznie uśmiercił psa należące do jego ojca, skoro był do tego zdolny uprzednio.

b/ art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424§1 k.p.k. poprzez pominięcie m.in. tej części wyjaśnień oskarżonego A. Ś., z których wynika, że gdy opuszczał posesję Państwa O. pies był żywy (k. 171);

c/ art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424§1 k.p.k. poprzez pominięcie m.in. tej części zeznań świadka A. O., z których wynika, że w miejscu i o czasie zdarzenia wymieniony spożywał alkohol, posiada wyłącznie jedno oko przez co ma ograniczoną percepcję, w przeszłości był zaś karany sądownie za zabicie psa;

d/ art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424§1 k.p.k. poprzez pominięcie m.in. tej części zeznań świadka S. O. z której wynika, że świadek nie słyszał żadnych odgłosów zdarzenia oraz tej w której przyznaje, że jego syn A. O. był w przeszłości karany za zabicie psa;

e/ art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424§1 k.p.k. poprzez pominięcie zeznań świadków M. C. i P. Ś., jako rzekomo nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie;

f/ art. 170§1 pkt 5 k.p.k. poprzez jego wadliwe zastosowanie i oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka K. P. w sytuacji, gdy wniosek ten bynajmniej nie zmierzał do przedłużenia postępowania, bowiem świadkowie Ci mogą posiadać istotne dla rozstrzygnięcia informacje dotyczące nieustalonego naocznego świadka zdarzenia z punktu n, choć w zdarzeniu uczestniczyły jedynie trzy osoby, zaś wyłącznie relacja tego świadka w odróżnieniu od relacji oskarżonego i pokrzywdzonego, może przedstawiać obiektywny i pozbawiony emocji przebieg zdarzenia,;

g/ art. 7 kp.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424§1 kp.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez jego wadliwe zastosowanie i zmarginalizowanie dowodu z opinii biegłego z zakresu badań biologicznych DNA na okoliczność, czy oskarżony A. Ś. miał fizyczny kontakt z zabezpieczonym w sprawie dowodem rzeczowym w postaci szpadla;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na wyrażeniu błędnego poglądu, iż zachowanie A. Ś. wyczerpuje znamiona przestępstw z art. 178§4 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k., a także czynu z art. 35 ust 1 ustawy o ochronie zwierząt podczas, gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie prowadzi do wprost przeciwnych wniosków;

z ostrożności procesowej w razie nie podzielenia powyższych zarzutów, zarzucił ponadto:

3/ rażąco niewspółmierność orzeczonej kary jednostkowej i środka karnego, jako nieadekwatnych do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie I, w szczególności, jeśli weźmie się pod uwagę okoliczność przyznania się do winy oskarżonego w tym zakresie.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego co do zasady nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie podnieść należy, iż Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie okoliczności stanu faktycznego, jak również winy oskarżonego. Wbrew twierdzeniom skarżącego, dokonana przez Sąd I instancji analiza materiału dowodowego jest wnikliwa i jasna, odpowiadająca dyrektywom określonym w art. 4 k.p.k., a przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioski są logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 k.p.k. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji wnikliwie zweryfikował tezy aktu oskarżenia w granicach niezbędnych dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia skutkującego uznaniem winy oskarżonego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikają powody takiego rozstrzygnięcia, a Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawioną tam argumentację. W tej sytuacji nie ma potrzeby ponownego przytaczania całości argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którą Sąd Okręgowy aprobuje i należy jedynie zaakcentować te elementy, które przemawiają za odmową podzielenia stanowiska obrońcy.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego dokonania dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzić należy, iż ustalony stan faktyczny w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości. Sąd I instancji prawidłowo, w oparciu o zebrany materiał dowodowy odtworzył przebieg zdarzenia, oceniając dowody w sposób zgodny z zasadami prawa procesowego. Tym samym ustalenia faktyczne w zakresie ustalonego zachowania A. Ś. nie wykraczały poza ramy swobodnej oceny dowodów albowiem poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz sędziowskim przekonaniem. Tym samym, jak to już wcześniej wskazano, nie może być uznany za trafny zarzut obrazy art. 7 k.p.k. albowiem jest on tylko wtedy skuteczny gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszył wskazane zasady.

Również zarzuty apelacji w zakresie rzekomego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz nieprawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, które miały mieć wpływ na treść wyroku

także nie są zasadne, albowiem sam fakt, iż skarżący nie zgadza się z oceną dokonaną przez Sąd I instancji nie oznacza, że jest ona nieprawidłowa. Analiza pisemnego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego wskazuje, że Sąd I instancji wskazał, dlaczego dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonych a zarazem uznał wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania popierającego go świadka za niewiarygodne a ocenę tę należy podzielić.

Jeśli zachodzi o zarzut apelacji dotyczący rzekomych wątpliwości w zakresie poczytalności oskarżonego, to w ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do zakwestionowania opinii biegłych psychiatrów. Tym samym w ślad za argumentacją wyrażoną już w uzasadnieniu do wyroku w sprawie VII Ka 916/14 podnieść należy, że „opinia z dnia 28 kwietnia 2014 r. jest jasna i pełna. Biegli odpowiedzieli na postawione pytania i szczegółowo wskazali na przyczyny, które doprowadziły do wniosku o niewystępowaniu u A. Ś. okoliczności z art.31§1 i 2 kk- porównaj k. 406-408. W szczególności zaś jeśli chodzi o kwestię związaną z lekiem o nazwie Z., to okoliczność ta nie umknęła opiniującym – porównaj k.407, przy czym wskazali oni na to, że oskarżony zna działanie leków na swój organizm a sam A. Ś. zaprzeczył aby łączył leki z alkoholem-k.408. Tym samym biegli zarówno wykluczyli u opiniowanego przewlekły proces schizofreniczny jak również i to aby miał on zniesioną lub ograniczoną poczytalność- k.408 odw.” – k.460. Zatem brak jest podstaw do uznania aby w zakresie przypisanego oskarżonemu czynu zachodziła okoliczność z art.31§1 kk.

Odnośnie zeznań świadków M. C. oraz P. Ś., to wbrew zarzutowi apelacji w istocie nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia. Wymienieni nie podali żadnych okolicznościach dotyczących samego zdarzenia, a faktycznie mieli być jedynie źródłem dla wskazania osoby, która miała towarzyszyć oskarżonemu. Co przy tym istotne strony podczas ostatniego rozpoznania nie wnosiły o ich bezpośrednie przesłuchanie- k.784 odw.

Jeśli zaś chodzi o świadka K. P., to wbrew zarzutowi jak na k.816 Sąd I instancji nie oddalił wniosku dowodowego o jego przesłuchanie albowiem w toku niniejszego rozpoznania nie był zgłaszany- porównaj – k.784-785, k.796, przy czym nie mogło mieć to znaczenia dla rozstrzygnięcia albowiem wymieniony przebywa od kilku lat za granicą- k.643 i dotychczasowe próby spowodowania jego stawiennictwa się nie powiodły.

Obecnie również nie sposób było skutecznie zakwestionować wniosków płynących z opinii jak na k.567-568 oraz oceny tego dowodu dokonanej przez Sąd Rejonowy- k.808- 808 odw. albowiem po zbadaniu narzędzia przestępstwa (szpadla) na okoliczności dotyczące mikrośladów biologicznych nie pozwoliło na stwierdzenie śladów charakterystycznych dla krwi. Badanie to niestety miało miejsce prawie trzy lata od zdarzenia, a szpadel owinięty był w papier pakowy i oklejony taśmą klejącą i tym samym taki sposób zabezpieczenia dowodu rzeczowego nie sposób było uznać za prawidłowy. Jednakże wobec całokształtu dowodów ocenionych przez Sąd I instancji wynik badania tego dowodu nie może być uznany za rozstrzygający dla przedmiotu postępowania.

Natomiast istotne znaczenie co do uznania sprawstwa oskarżonego ma analiza jego wyjaśnień oraz analiza zeznań A. O. i S. O., a także okoliczności wynikających z przeprowadzonych czynności procesowych. Ocena zeznań wskazanych świadków była utrudniona z uwagi na to, że obaj już nie żyją - akty zgonu k. 672 i 673. Uznać jednakże należy, że nie sposób jest w istocie przyjąć, że A. O. w toku postępowania sądowego zaczął się „wycofywać się” z twierdzeń wcześniej podawanych. W istocie w dniu 5 marca 2014 r. świadek ten oświadczył, że „Pies dostał w łeb. Ciężko mi powiedzieć teraz od kogo” - k. 394. Na uwadze jednakże należy mieć, że A. O. podkreślał, iż w okresie, który upłynął od zdarzenia „dużo przeżył” albowiem jego brat popełnił samobójstwo a matka – choruje. Tym samym składając wówczas zeznania A. O. znajdował się w szczególnej sytuacji emocjonalnej, przy czym na rozprawie podtrzymał twierdzenia z postępowania przygotowawczego.

Pomimo kilkukrotnego rozpoznawania niniejszej sprawy nie zdołano ustalić personaliów osoby, która miała towarzyszyć oskarżonemu A. Ś.. Trafnie zatem Sąd I instancji skoncentrował swoje rozważania na okolicznościach wskazywanych przez A. O. na początkowym etapie postępowania i skonfrontował je z wyjaśnieniami i postawą oskarżonego. Zwrócić zatem uwagę należy, że A. O. konsekwentnie wskazywał, że to oskarżony A. Ś., w czasie, kiedy spożywali alkohol, uderzył kilkakrotnie łopatą w głowę psa tak, że trzonek uległ złamaniu a przyczyną zaś zabicia w opisany wyżej sposób psa było szczekanie k. 21-22. Również podczas konfrontacji z A. Ś. wymieniony świadek ponownie wskazał na oskarżonego jako na sprawcę zabicia zwierzęcia. Podkreślenia jednocześnie wymaga, że sam

oskarżony w postępowaniu przygotowawczym ograniczał się wyłącznie do zanegowania dopuszczenia się zarzucanego mu czynu oskarżony i nie wskazał ani na świadka A. O. ani też na nieustaloną osobę jako sprawców czynu.

Tymczasem nie bez znaczenia jest i to, że A. O. niezwłocznie po opuszczeniu przez A. Ś. i nieustaloną osobę jego posesji, o zdarzeniu powiadomił swojego ojca S. a ten ostatni za pośrednictwem syna K. O., który popełnił samobójstwo, wezwał na interwencję funkcjonariuszy policji – k. 13-14 i już o godzinie 12.20 ml. asp. K. G. z KP B. otrzymał poleceniu udania się do wsi K. celem wyjaśnienia zdarzenia z udziałem oskarżonego.

Wymieniony funkcjonariusz w czasie przesłuchania w dniu 24 lutego 2017 r. podał, że relację o zdarzeniu zdał mu „młodszy O.” i w jego ocenie A. O. wypowiadał się logicznie, swobodnie i z jego twierdzeń wynikało, że A. Ś. wpadł w jakąś furię z uwagi na głośne szczekanie psa.

Tym samym nie sposób jest skutecznie zanegować wiarygodności zeznań A. O., w których ten obciążał oskarżonego albowiem w innym wypadku ten nie informowałby ojca o sprawstwie A. Ś., a przecież S. O. nie widział zdarzenia z uwagi na wykonywaną opiekę chorej żony i jedynie wiedział, że do syna A. około godz. 12 przyszedł A. Ś. w towarzystwie nieznaney osoby. Zwrócić uwagę należy także, że przecież okoliczności zdarzenia przedstawione przez A. O. znajdują także potwierdzenie w wnioskach płynących z protokołu oględzin jak na k.17-18.

Wskazane wyżej okoliczności przeanalizowane łącznie trafnie doprowadziły Sąd Rejonowy do dania wiary zeznaniom A. O. albowiem logiczne jest jego twierdzenie, iż obawiał się oskarżonego i dlatego nie podjął interwencji. Ponadto zwrócić uwagę należy na to, że spotkanie wymienionych trwało krótko, a A. O., podobnie zresztą jak oskarżony A. Ś. spożywali wówczas alkohol. Zauważyć jednocześnie należy, że sam oskarżony dopiero podczas konfrontacji z A. O. przyznał powyższą okoliczność albowiem wcześniej to negował – porównaj k.27 i k.37.

Ponadto w świetle powyższego zanegowanie sprawstwa oskarżonego nie może wynikać z faktu dopuszczenia się w przeszłości przez A. O. zabicia psa na co także miały wskazywać zeznania W. K. – k. 796 odw. -797. Prawdłowo Sąd I instancji nie dał wiary jego relacji zasadnie wskazując na występujące w nich ewidentne sprzeczności, skoro wymieniony zdawał się wskazywać na zachowanie właściciela psa z roku 2015 gdy tymczasem S. O. zmarł w 2014 r. Co więcej W. K. podał, że katowanie psa miało się odbywać w obecności wielu osób, w tym lekarzy weterynarii co w żaden sposób nie może być uznane za wiarygodne.

Z mocą zatem należy podzielić i to stwierdzenie Sądu Rejonowego, który wskazał, że nagle i bez żadnego racjonalnego uzasadnienia zabicie psa strzegącego domu pokrzywdzonych przez jednego z nich w czasie wizyty nieskonfliktowanego znajomego jest absurdalne z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego – k.808 odw.

Mając powyższe na uwadze zaskarżony wyrok uznano jako prawidłowy co do zasady, przy czym w ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do uznania, że oskarżony działał ze szczególnym okrucieństwem albowiem nie zachodzą tutaj przesłanki z art.4 pkt.12 ustawy o ochronie zwierząt gdzie jako „szczególne okrucieństwo” wskazano ***przedsiębranie przez sprawcę działań charakteryzujących się drastycznością form i metod, a zwłaszcza działanie w sposób wyszukany lub powolny, obliczony z premedytacją na zwiększenie rozmiaru cierpień i czasu ich trwania.***

Zachowanie oskarżonego w żaden sposób nie może być usprawiedliwione jednakże ustalone okoliczności zdarzenia nie pozwalają na przyjęcie typu kwalifikowanego z art.35ust. 2 przedmiotowej ustawy albowiem A. Ś. nie podjął działań charakteryzujących się drastycznością form i metod ani nie działał w sposób wyszukany lub powolny, obliczony z premedytacją na zwiększenie rozmiaru cierpień i czasu ich trwania związanego z zabicciem psa. Konsekwencją powyższego była konieczność zmodyfikowania orzeczenia w zakresie wymiaru kary i środka karnego.

Zatem zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- z rozstrzygnięcia z pkt. I sentencji wyeliminowano ustalenie, że oskarżony działał ze szczególnym okrucieństwem i czyn przypisany oskarżonemu A. Ś. zakwalifikowano z art.35ust.1 ustawy o ochronie zwierząt i przyjmując ten przepis za podstawę skazania i wymiaru kary orzeczono wobec niego karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

- w ramach rozstrzygnięcia z pkt. II sentencji okres wskazanego tam środka karnego określa na 5 (pięć) lat,

i w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy – art.437§2 kpk, art..438pkt.1-4 kpk.

Oskarżony był wcześniej karany a przypisanego mu czynu dopuścił się po spożyciu alkoholu i także w ocenie Sądu Okręgowego konieczne, było pomimo upływu znacznego okresu od zdarzenia, orzeczenie wobec niego bezwzględnej kary pozbawienia wolności, która uwzględnia okoliczności zdarzenia i faktyczne skutki zachowania oskarżonego, jego właściwości i warunki osobiste oraz postawę oskarżonego wynikającą z oceny jego zachowania.

Tym samym kara i środek karny odzwierciedlają społeczną szkodliwość czynu i stopień zawinienia oskarżonego oraz spełniają wobec wymienionego cele wychowawcze jak również właściwie kształtują świadomość prawną społeczeństwa..

Na podstawie art.624§1 kpk zwolniono oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze albowiem przemawia za tym jego sytuacja osobista i majątkowa.

Na podstawie art.29 ustawy prawo o adwokaturze oraz rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. S. kwotę 504 (pięćset cztery) zł tytułem opłaty za obronę z urzędu oskarżonego A. Ś. wykonywanej w postępowaniu odwoławczym oraz kwotę 115,92 (sto piętnaście złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) zł tytułem podatku od towarów i usług od tej opłaty.